

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy

i (...)

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kosicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie 25 marca 2024 r. w W.

odwołania J.D. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz wysokość podstawy wymiaru składek

z udziałem V. H.

z 27 czerwca 2022 r., nr (...)

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od J.D. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt VII U 1419/23

UZASADNIENIE

J.D. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z 27 czerwca 2022 r., znak: (...) stwierdzającej, że V. H. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz zdrowotnemu w okresie od 3 lutego 2017 r. do 10 maja 2017 r. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u ww. płatnika składek.

Zaskarżonej decyzji zarzucono:

1. rażąco naruszenie przepisu art. 8 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie i niedoręczenie ubezpieczonemu zaskarżonej decyzji;
2. naruszenie art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021r. poz. 423 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie pomimo tego, że w niniejszym postępowaniu przepis ten powinien znaleźć zastosowanie;
3. naruszenie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021r. poz. 423 ze zm.) polegające na ustaleniu podstawy wymiaru składek za osobę wykonującą umowę zlecenia, pomimo braku podstaw do przyjęcia takiego rozstrzygnięcia;

4. naruszenie art. 353¹ k.c. polegające na jego niezastosowaniu, pomimo że przepis ten w niniejszej sprawie powinien znaleźć zastosowanie;

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonej decyzji mający istotny wpływ na jej treść, polegający na:

a) wewnątrznie sprzecznych oraz nielogicznych ustaleń jakoby płatnik zawarł z ubezpieczonym umowę zlecenia pomimo, że z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika wniosek odmienny;

b) oparciu skarżonego rozstrzygnięcia jedynie na podstawie własnych przypuszczeń i domniemań ZUS bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia charakteru stosunku prawnego łączącego strony.

Powołując się na powyższe zarzuty, odwołująca się spółka wniosła o zwrot akt organowi rentowemu na podstawie art. 467 § 4 k.p.c. lub ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, zasądzenie od organu rentowego na rzecz strony odwołującej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych i o przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści odwołania, na okoliczność ustalenia, że płatnika i ubezpieczonego łączyła umowa o dzieło, a nie jak twierdzi ZUS umowa zlecenia. W ocenie skarżącej spółki, przedłożone w toku kontroli umowy (w tym umowa, której dotyczy przedmiotowa sprawa) miały bezspornie charakter umów o dzieło, a nie umów świadczenia usług czy też zlecenia. Zdaniem odwołującej spółki taki charakter tych umów był wolą stron, a ustalenia dokonane przez ZUS opierają się wyłącznie na błędnej interpretacji treści tychże umów oraz przypuszczeniach i domysłach ZUS niezajdujących oparcia w jakimkolwiek materiale dowodowym. Strona odwołująca wskazała, że przedmiotem tych umów wbrew twierdzeniom ZUS, było wykonanie czynności składających się na szczegółowo określony w tychże umowach rezultat. Nie sposób zatem zgodzić się ze stanowiskiem w zakresie braku rezultatu w przypadku w/w umów, który to był precyzyjnie w tychże umowach określony, co niezwykle istotne możliwe do zweryfikowania w prosty sposób i co jeszcze istotniejsze był on faktycznym warunkiem wypłaty należnego danemu wykonawcy wynagrodzenia. Powyższe okoliczności przeczą w ocenie odwołującej tezom, o tym jakoby strony nie przewidywały odpowiedzialności wykonawcy za „efekt”, czy też o braku odbioru dzieła (odwołanie k. 4-5 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie na swoją rzecz od odwołującej się spółki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od wartości przedmiotu sporu.

Zdaniem organu rentowego, wnioskodawca i ubezpieczony pod nazwą umowa o dzieło w rzeczywistości zawarli umowę o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Z określonego przez wnioskodawcę celu umowy nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat, a tylko taki może być przedmiotem umowy o dzieło. Przedmiotem umowy był demontaż 5 obiektów o powierzchni od 100 m² do 300 m², w tym zagospodarowanie pozostałych elementów oraz zaszpachlowanie i wymalowanie 300 m² ścian, bez jakiegokolwiek sprecyzowania lub wprost wskazania np. parametrów, właściwości itp., nie pozwala na uznanie, że stanowi ona umowę o dzieło. Dokonywanej przez płatnika kontroli w ocenie organu rentowego można utożsamiać ze sprawdzianem umówionego dzieła na istnienie wad fizycznych. Zawarta między stronami umowa nie przewidywała określonego rezultatu w postaci zindywidualizowanego dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Brak było możliwości porównania finalnego wytworu działania ubezpieczonego z tym, czego oczekiwał płatnik zawierając umowę.

Następnie organ rentowy wskazał, że prace wykonywane przez ubezpieczonego to proste, powtarzające się czynności, charakteryzuje je monotonność i brak indywidualnych, jednostkowych kryteriów doboru cech czy umiejętności po stronie wykonawcy. W wyniku wykonywania ww. czynności nie powstał żaden rezultat o cechach indywidualnych, niepowtarzalnych, który mógłby być utożsamiany z przedmiotem dzieła. Określenie w umowie tonażu, ilości wyprodukowanych czy zmontowanych elementów czy powierzchni przygotowanej ziemi, nie może być utożsamiany

z dziełem, a jedynie z ilością nabytych czy wyprodukowanych rzeczy. Ponadto, czynności rutynowe, powtarzające się jak np. wytworzenie tego samego produktu według jednego wzoru, nie są przejawem indywidualnego ujęcia tematu.

W ocenie organu rentowego, ubezpieczony de facto wykonywał jednorodnjowe powtarzające się czynności, których nie można traktować jako dzieło. Ubezpieczony nie wykonywał „dzieła” na podstawie własnego projektu, pomysłu - demontaż 5 obiektów o powierzchni od 100 m² do 300 m² w tym zagospodarowanie pozostałych elementów oraz zaszpachlowanie i wymalowanie 300 m² ścian. Ponadto, do wykonania zlecenia ubezpieczony nie potrzebował szczególnych umiejętności, wiedzy czy zdolności. Przedmiot zawartej przez strony umowy zobowiązywał jedynie do dochowania należytej staranności, nie zaś uzyskania indywidualnego, niepowtarzalnego rezultatu. W ocenie organu rentowego powyższe wskazuje, że wnioskodawca zawarł z ubezpieczonym pozorną umowę o dzieło, dla ukrycia umowy o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia, a w konsekwencji stanowi tytuł do objęcia ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że zarzut wnioskodawcy dotyczący niedoręczenia ubezpieczonemu przedmiotowej decyzji nie jest zasadny. Zgodnie z art. 71a ust. 1 i 2 ustawy z 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może odstąpić od wszczęcia postępowania z urzędu, jeżeli z przyczyn wynikających z działań wojennych prowadzonych na terytorium Ukrainy, w okresie ich trwania i nie dłużej niż 3 miesiące po ustaniu przyczyny uzasadniającej odstąpienie od wszczęcia postępowania z urzędu, nie jest możliwe wszczęcie postępowania przez doręczenie obywatelowi Ukrainy, niemającemu miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zawiadomienia o wszczęciu postępowania w miejscu zamieszkania na terytorium Ukrainy. W przypadku, o którym mowa w ust. 1, Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydaje postanowienie o odstąpieniu od wszczęcia postępowania, które pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia. Przepis art. 83b ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stosuje się odpowiednio. Na podstawie danych zgromadzonych podczas czynności kontrolnych i danych zgromadzonych w kompleksowym Systemie Informacyjnym nie jest możliwe ustalenie adresu ubezpieczonego. Jednocześnie ze względu na brak adresów oraz konflikt na Ukrainie nie było możliwe doręczenie zawiadomienia o wszczęciu postępowania, zakończeniu postępowania i zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie, k. 8 – 9 a.s.).

Postanowieniem z 19 września 2022 Sąd Okręgowy w Rzeszowie przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania, zgodnie z właściwością, do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie (postanowienie k. 11, uzasadnienie – k. 20-21v.).

Niniejsza sprawa wpłynęła do tutejszego sądu 10 października 2023 r. i została zarejestrowana pod sygnaturą akt VII U 1419/23 (zarządzenie k. 54 a.s.).

Na etapie wstępnego badania sprawy i warunków formalnych złożonego odwołania, zarządzeniem z 16 października 2023 r. wezwano pełnomocnika ZUS do wskazania aktualnego adresu zamieszkania ubezpieczonego V. H. - w terminie 14 dni (zarządzenie z 16 października 2023 r., k. 56 a.s.).

Organ rentowy pismem z 14 listopada 2023 r. wskazał, że z systemu informatycznego ZUS wynika, że aktualny adres zameldowania ubezpieczonego, to: B. L., ul. (...), Ukraina. Natomiast adres zamieszkania, to ul. (...), (...)-(...) S. (pismo z ZUS z 14 listopada 2023 r. k. 60 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca J.D. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wpisana jest do Krajowego Rejestru Sądowego, Rejestru Przedsiębiorców jako spółka, której przeważającym przedmiotem działalności jest pozostała działalność związana z udostępnianiem pracowników (wydruk z KRS k. 6-7 a.s.).

20 lutego 2017 r. J.D. (...) sp. z o.o. zawarła z V. H. umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem był demontaż 3 obiektów o powierzchni od 100 m² do 300 m², w tym zagospodarowanie powstałych elementów oraz zaszpachlowanie i wymalowanie 260 m² ścian. Jako termin rozpoczęcia umowy o dzieło wskazano 21 lutego 2017 r., a zakończenia 10 maja 2017 r. W umowie wskazano, że zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości 5.300 zł brutto za wykonanie dzieła (umowa o dzieło z 20 lutego 2017 r. k. 307 akt kontroli ZUS).

Pismem z 31 maja 2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zawiadomił płatnika składek i ubezpieczonego o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 3 lutego 2017 r. do 10 maja 2017 r. z tytułu wykonywanej umowy nazwanej przez płatnika „umową o dzieło”, a uznanej w trakcie kontroli za umowę zlecenia oraz w sprawie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne od marca 2017 r. do kwietnia 2017 r. oraz za lipiec 2017 r. W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego organ rentowy przeprowadził kontrolę w spółce (...)D. (...) sp. z o.o. Organ rentowy ustalił wówczas, że spółka (...)D. (...) sp. z o.o. oddział w Ł. nie zgłosiła V. H. z tego tytułu do obowiązkowego ubezpieczeń emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z 31 maja 2022 r. – k. bez numeracji akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. po przeprowadzeniu powyższego postępowania na podstawie art. 83 ust.1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, ustawy z 13 października 1998 r.; o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 423) oraz w związku z art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1398.) wydał zaskarżoną decyzję z 27 czerwca 2022 r., nr: (...), na podstawie której stwierdzono, że V. H. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 3 lutego 2017 r. do 10 maja 2017 r. jako zleceniobiorca u płatnika J.D. (...) sp. z o.o. oddział w Ł., a podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne wynosi:

Miesiąc/rok	Rodzaj ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składki
03-2017	emerytalne	1.262,00 zł
rentowe	1.262,00 zł	
chorobowe		
wypadkowe	1.262,00 zł	
zdrowotne	1.119,90 zł	
04-2017	emerytalne	993,00 zł
rentowe	993,00 zł	

chorobowe		
wypadkowe	993,00 zł	
zdrowotne	881,18 zł	
07-2017	emerytalne	234,00 zł
rentowe	234,00 zł	
chorobowe		
wypadkowe	234,00 zł	
zdrowotne	207,65 zł	

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w wyniku kontroli płatnika składek J.D. (...) sp. z o.o. oddział w Ł., przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. ustalono, że płatnik składek zawarł z V. H. umowę w treści nazwaną „umową o dzieło”, która została uznana za umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy o zleceniu. Przedmiotem umowy był demontaż 5 obiektów o powierzchni od 100 m² do 300 m² w tym zagospodarowanie pozostałych elementów oraz zaszpachlowanie i wymalowanie 300 m² ścian. Ubezpieczony przyjmując zamówienie zobowiązał się jedynie do starannego przeprowadzenia wszystkich czynności niezbędnych do zrealizowania zlecenia. W treści w/w umowy strony nie określiły z góry produktu finalnego/nie określiły dzieła. Wskazały natomiast czynności i okres przez jaki miały być wykonane. Zakład dla celów ubezpieczeń społecznych zakwalifikował umowę zawartą z ubezpieczonym jako umowę zlecenia. Mając powyższe na uwadze, organ rentowy wskazał, że umowa ta stanowi dla ubezpieczonego V. H. tytuł do ubezpieczeń (decyzja z 27 czerwca 2022 r. – k. 2462/22 akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w tym w aktach kontroli przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dokumenty zawarte w aktach sprawy są wiarygodne i co do zasady ich treść nie były kwestionowane przez strony procesu. Dlatego też sąd nadał dowodom z dokumentów walor wiarygodności. W związku z tym, sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1230 z późn. zm., dalej ustawa systemowa) wynika, że ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Ubezpieczeniom społecznym nie podlegają natomiast osoby wykonujące pracę w oparciu o umowę o dzieło.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1 (w oparciu o przychód, o którym mowa w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych), jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Konsekwencją podlegania ubezpieczeniom społecznym jest także podleganie ubezpieczeniu zdrowotnemu. Do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2561 z późn. zm.).

W tym miejscu należy przypomnieć, że organ rentowy zakwestionował charakter prawny umowy zawartej przez płatnika składek J.D. M. z V. H. i stwierdził, że zainteresowany podlega ubezpieczeniom obowiązkowym jako osoba świadcząca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresie od 3 lutego 2017 r. do 10 maja 2017 r. Organ rentowy odmówił uznania ww. umowy za umowę o dzieło.

Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, zaś obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z 19.03.2007 r., II UK 133/06, OSNP 2008/7-8/114). Nawiązanie tego stosunku następuje jednocześnie z zaistnieniem sytuacji rodzącej obowiązek ubezpieczenia, będąc wyrazem automatyzmu prawnego – jest ono wtórne wobec stosunku podstawowego będącego tytułem ubezpieczenia (Komentarz do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, red. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska, Warszawa 2011, s. 79).

W dalszej kolejności zauważyć należy, że wprawdzie art. 353¹ k.c. ustanawia zasadę swobody umów, która umożliwia stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, jaki będzie je łączył, przy czym możliwe jest kształtowanie stosunków zobowiązaniowych w sposób odmienny niż czynią to umowy nazwane, normatywnie uregulowane w kodeksie cywilnym lub innych ustawach, to jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów – poprzez naruszenie tychże kryteriów – skutkuje nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie dosłowne, literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.02.2013 r., III AUa 1785/12, Lex nr 1314708). Zasada swobody umów nie oznacza zatem dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (wyrok Sądu Najwyższego z 28.04.2010, II UK 334/09, Lex nr 604221).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniom społecznym, może – bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać – ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z 10.07.2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840; z 10.01.2017 r., II UK 518/15).

Inspektorzy ZUS mogą przeprowadzać kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników. Taka kontrola może obejmować m.in. prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest Zakład. ZUS ma prawo sprawdzać, jaki charakter ma praca wykonywana przez osobę zatrudnioną, czyli czy zawierane umowy są prawidłowo kwalifikowane, a co za tym idzie, czy płatnik miał prawo uznać, że określone zobowiązanie nie

rodzi konieczności opłacania składek na ubezpieczenia społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17.04.2018 r., sygn. akt III AUa 1437/17, LEX).

Dla prawidłowej kwalifikacji przedmiotowej umowy istotne zatem pozostaje poczynienie uwag ogólnych odnoszących się do podstawowych elementów umów zlecenia oraz umów o dzieło.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). Przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami (art. 750 k.c.) – w sytuacji, gdy przedmiotem umowy jest dokonanie czynności faktycznej lub usługi, występuje umowa o świadczenie usług, o ile czynność ta nie jest unormowana innymi przepisami. Umowa o świadczenie usług należy do umów starannego działania – przyjmujący zlecenie świadczenia usług zobowiązuje się do dołożenia należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie do uzyskania określonego rezultatu. Pojęcie „usługi” obejmuje w zasadzie dokonanie każdej czynności faktycznej. Zleceniobiorca powinien wykonać zlecenie osobiście i stosować się do wskazanego przez zleceniodawcę sposobu wykonania. Przyjmujący zlecenie może powierzyć jego wykonanie osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności (art. 738 § 1 zd. 1 k.c.). W wypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami (wyrok Sądu Najwyższego z 15.07.2014 r., II UK 496/13). Co do umów o świadczenie usług i umów zlecenia, będących umowami starannego działania, wskazuje się również, że podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo że nie osiągnięto określonego celu umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 4.10.2006, II CSK 117/06, Lex nr 332959).

Z kolei przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do wypłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). W umowie o dzieło wymagane jest osiągnięcie uzgodnionego przez strony rezultatu, a zatem istotnym elementem umowy jest określenie dzieła, które ma zostać wykonane. Charakterystyczny dla umowy o dzieło rezultat umowy musi być przyjęty przez strony w momencie jej zawierania. W kodeksie cywilnym nie sformułowano definicji „dzieła”. W świetle poglądów orzecznictwa i nauki prawa dzieło jednoznacznie określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny bądź ucieleśniony materialnie, posiadający cechy, które pozwalają uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (wyrok Sądu Najwyższego z 18.06.2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004/4/142). Dzieło to wytwór, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis) zaś określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi (wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: z 28.02.2013 r., III AUa 1785/12; z 20.06.2016 r., III AUa 2125/15). Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy – materialnych bądź niematerialnych – gdyż wówczas zatraciłoby indywidualny charakter (wyrok SN z 14.11.2013, II UK 115/13, Lex nr 1396411). Rezultatem nieucieleśnionym dzieła nie może być czynność, a jedynie jej wynik, gdyż dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (wyrok Sądu Najwyższego z 4.07.2013 r., II UK 402/12, Lex nr 1350308). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składkowych lub przynależności (wyrok Sądu Najwyższego z 10.01.2017 r., II UK 518/15). Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 3.11.2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63, wyrok Sądu Najwyższego z 14.11.2013 r., II UK 115/13, Lex nr 1396411, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26.01.2006, III AUa 1700/05, OSA 2008/3/5). Sprawdzian taki nie jest możliwy, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany rezultat umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Należy podkreślić, że w odróżnieniu od umowy o świadczenie usług (zlecenia), umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia – nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotowo istotnym. Jednakże nie ulega wątpliwości, że umowa o świadczenie usług (zlecenia) także może doprowadzić do materialnego rezultatu, z tym, że cechą dystynktywną dla takiej umowy jest położenie nacisku na staranne działanie zleceniobiorcy.

Cechą konstytutywną dzieła jest samoistość rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s.463; A. Brzozowski, Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła, Warszawa 1986, s.15).

Nie jest umową o dzieło wielokrotne, systematyczne świadczenie pracy, nawet gdy zmierza do osiągnięcia określonych rezultatów, gdyż z prawnego punktu widzenia jest to umowa zlecenia bądź umowa o świadczenie usług (K. W., Z. ubezpieczenia społecznego osób pracujących na podstawie umowy agencyjnej oraz umowy zlecenia, MP (...)).

Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 1.10.2015 r., III AUa 982/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18.05.2015 r., III AUa 2154/14).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że jeżeli przedmiotem umowy jest wykonanie określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, to przesądza to o ich kwalifikacji jako umów starannego działania – umów o świadczenie usług - art. 750 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 18.04.2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013, nr 9-10, poz. 115 oraz z 13.06.2012 r., I UK 308/11, LEX nr 1235841, cytowane za uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z 3.10.2013 r., II UK 103/13, wyrok z 4.07.2013 r., II UK 402/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 06.02.2013, III AUa 533/12).

Przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek działania, starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 1.10.2015 r., III AUa 982/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 maja 2015 r., III AUa 2154/14).

W uzasadnieniu wyroku z 28 sierpnia 2014 r. (II UK 12/14) Sąd Najwyższy podkreślił, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego, jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzą do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło (również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16.06.2015 r., III AUa 842/14).

Należy zaakcentować, że świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, ma miejsce także wówczas, gdy działalność wykonawcy oparta jest na długookresowym działaniu, które polega na powtarzalnym wykonywaniu czynności związanych z bieżącą działalnością danej firmy (wyrok SN z 6 kwietnia 2011 r. II UK 315/10, Lex nr 1162195). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela poglądy przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyrokach z 16 czerwca 2015 r. (III AUa 799/14), z 30 czerwca 2015 r. (III AUa 855/14) oraz z 27 października 2015 r. (III AUa 73/15), w świetle których granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również

do natury i celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Z zasady swobody umów wynika mianowicie zakaz zawierania takich umów, które mają na celu obejście prawa. Podstawowym stosunkiem prawnym kreującym zatrudnienie jest stosunek pracy uregulowany w kodeksie pracy. Możliwość korzystania także przez strony z innych form zatrudnienia uregulowanych w kodeksie cywilnym, a przede wszystkim zatrudnienia na podstawie umowy o dzieło, która pozbawia wykonawcę wszelkiej ochrony ubezpieczeniowej w czasie trwania tego stosunku prawnego i w przyszłości (świadczenia rentowe czy emerytalne) nie może jednak stanowić podstawy prowadzenia stałej działalności. Umowa o dzieło jest umową jednorazową, zindywidualizowanego rezultatu. Jeśli te same czynności dla tego samego podmiotu wykonują różne osoby na podstawie umów o dzieło, nasuwa to wniosek, że podmiot ten zmierza do obejścia przepisów dotyczących zatrudnienia i dąży do obniżenia kosztów działalności kosztem osób faktycznie wykonujących dla niego pracę, a w konsekwencji działa wbrew naturze umowy o dzieło. Cywilnoprawna umowa o dzieło nie stanowi podstawy prawnej dla zatrudniania osób przy bieżącej działalności podmiotu gospodarczego. W takiej sytuacji występuje bowiem w istocie zatrudnianie pracowników, ze wszystkimi rygorami wynikającymi z kodeksu pracy, a co najwyżej, dla wykonania doraźnych usług, zatrudnienie zleceniobiorców. Nie może przy tym ująć uwagę, że korzyści z zatrudnienia pracowników czerpią nie tylko sami zatrudnieni i pracodawca (choć mniejsze niż przy zatrudnieniu wykonawców dzieł), ale też państwo. Stąd, nawet gdy strony umowy o dzieło nie są zainteresowane inną formą prawną, to i tak umowa o dzieło realizowana w warunkach pracy odbywanej w bieżącej działalności podmiotu gospodarczego nastawionego na zysk, jest nieważna. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że warunki jej realizacji nie odpowiadają naturze prawnej tego rodzaju umowy, a nadto jest zawierana z pokrzywdzeniem interesów państwa, na rzecz którego w określonych sytuacjach faktycznych każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji RP). Do takich sytuacji, z których w ogólnospołecznym interesie państwo czerpie korzyści należy m.in. zatrudnianie osób fizycznych przy wykonywaniu bieżącej działalności podmiotu gospodarczego.

Należy przy tym dodać, że nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy o dzieło (jak w analizowanej sprawie) nie są elementami decydującymi samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6.06.2012, III AUa 377/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 07.05.2013, III AUa 1136/12, Lex nr 1316152). Nadto zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, III AUa 995/15, Lex nr 2110619).

Ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie uprawniają do wniosku, że rzeczywistą wolą i celem stron spornej umowy, nazwanej „umową o dzieło”, patrząc przez pryzmat przyjętych przy jej zawarciu założeń i sposobu realizacji, nie było zawarcie umowy o dzieło – była to umowa starannego działania o charakterze umowy zlecenia.

Zawierając z ubezpieczonym V. H. umowę 20 lutego 2017 r., odwołujący płatnik składek dokonał jedynie ramowego określenia przedmiotu umowy, wskazując, że zainteresowany ma za zadanie dokonać demontażu 5 obiektów o powierzchni od 100 m² do 300 m² w tym zagospodarowanie pozostałych elementów oraz zaszpachlowanie i wymalowanie 260 m² ścian. Przy takim określeniu przedmiotu umowy nie można mówić o indywidualnym charakterze dzieła. Nie wskazano żadnych cech indywidualizujących będących wynikiem szeroko rozumianej twórczości. Niewątpliwie dzieło nie zostało w umowach z góry przewidziane i określone w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację. Określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości o jakie dzieło chodzi (cyt. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.02.2013 r.). Przyjmuje się również, że dzieło jest rezultatem obiektywnie osiągalnym i pewnym w danych warunkach (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 10.01.2012 r. sygn. akt III AUa 1447/11). Jednym zaś z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok SA w Lublinie z 26 stycznia 2006 r., III AUa 1700/05). Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie, że prace wykonywane przez ubezpieczonego to proste, powtarzające się czynności, charakteryzuje je monotonność i brak indywidualnych, jednostkowych kryteriów doboru

cech czy umiejętności po stronie wykonawcy. W wyniku wykonywania ww. czynności nie powstał żaden rezultat o cechach indywidualnych, niepowtarzalnych, który mógłby być utożsamiany z przedmiotem dzieła. Określenie w umowie tonażu, ilości wyprodukowanych czy zmontowanych elementów czy powierzchni przygotowanej ziemi, nie może być utożsamiany z dziełem, a jedynie z ilością nabytych czy wyprodukowanych rzeczy. Ponadto, czynności rutynowe, powtarzające się jak np. wytworzenie tego samego produktu według jednego wzoru, nie są przejawem indywidualnego ujęcia tematu. Ubezpieczony de facto wykonywał jednorodną powtarzającą się czynności, których nie można traktować jako dzieło. Ubezpieczony nie wykonywał „dzieła” na podstawie własnego projektu, pomysłu – demontaż 5 obiektów o powierzchni od 100 m² do 300 m² w tym zagospodarowanie pozostałych elementów oraz zaszpachlowanie i wymalowanie 300 m² ścian. Ponadto, do wykonania zlecenia ubezpieczony nie potrzebował szczególnych umiejętności, wiedzy czy zdolności. Przedmiot zawartej przez strony umowy zobowiązywał jedynie do dochowania należytej staranności, nie zaś uzyskania indywidualnego, niepowtarzalnego rezultatu.

Z przytoczonych wyżej względów odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. należało oddalić jako niezasługujące na uwzględnienie. Uznać bowiem należało, że płatnik składek i zainteresowany ułożyli swój stosunek prawny, mający wynikać z umowy o dzieło, w sposób sprzeciwiający się naturze umów o dzieło. Oceniając zaś okoliczności realizacji tych umów trzeba było stwierdzić, że faktycznie strony łączyła umowa, której reżim odpowiadał reżimowi umowy zlecenia.